

Sygnatura akt XVIII C 1600/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 16 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSO Magdalena Horbacz

Protokolant:p.o. stażysty Joanna Bendlewska

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2015 r. w Poznaniu

sprawy powództwa B. W.

P. W.

(...) sp. z o. o. z siedzibą w W.

(...) -Handel sp. z o. o. z siedzibą w K.

przeciwko B. M.

o ochronę dóbr osobistych

Utrzymuje w całości w mocy wyrok zaoczny z dnia 30 stycznia 2015 roku Sądu Okręgowego w Poznaniu wydany w sprawie XII C 2141/14.

/-/ M. Horbacz

XVIII C 1600/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 czerwca 2014 r., sprecyzowanym w piśmie z dnia 22 lipca 2014r., powodowie B. W., P. W., (...) sp. z o.o. w W., (...) -HANDEL sp. z o.o. w K. wnieśli pozew o ochronę dóbr osobistych domagając się od pozwanego B. M. usunięcie skutków naruszenia dóbr osobistych powodów ad. 1 - ad. 4, poprzez nakazanie pozwanemu, aby na swój koszt w terminie 7 dni od uprawomocnienia się orzeczenia, wysłała listem poleconym adresowanym do powodów ad. 1 - ad. 4 oraz do Departamentu (...) Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...), Ministerstwa Środowiska-Departamentu (...), Wojewódzkiego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w P. oraz do Starostwa Powiatowego w P., własnoręcznie podpisane oświadczenie o treści wskazanej w punktach 2a) - 2cc) pozwu, o zobowiązanie pozwanego do opublikowania na swój koszt w terminie 30 dni od uprawomocnienia się orzeczenia ogłoszeń prasowych, w wytłuszczonych ramkach, każde z ogłoszeń w formacie 12x14 centymetrów, na pierwszej lub drugiej stronie lub trzeciej lub czwartej stronie dziennika "Rzeczpospolita" oraz ogłoszeń prasowych, w wytłuszczonych ramkach, każde z ogłoszeń w formacie 12x14 centymetrów, na pierwszej lub drugiej stronie lub trzeciej lub czwartej stronie gazety : (...) o treści wskazanej w punkcie 4 pozwu, oraz o zobowiązanie pozwanego do wpłacenia kwoty 5.000 zł na rzecz Towarzystwa (...), z dopiskiem "na ratowanie otrutych psów" z tytułu naruszenia dóbr osobistych powódki B. W., płatnych w ciągu 7 dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, o zobowiązanie pozwanego do wpłacenia kwoty 5.000 zł na rzecz Towarzystwa (...), z dopiskiem "na ratowanie otrutych psów" z tytułu naruszenia dóbr osobistych powoda P. W., płatnych w ciągu 7 dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, o zobowiązanie pozwanego do wpłacenia kwoty 5.000 zł na rzecz Towarzystwa (...), z dopiskiem "na ratowanie otrutych psów" z tytułu naruszenia dóbr osobistych powódki (...) sp. z o.o., płatnych w ciągu 7 dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, o zobowiązanie pozwanego do

wpłacenia kwoty 5.000 zł na rzecz Towarzystwa (...), z dopiskiem "na ratowanie otrutych psów" z tytułu naruszenia dóbr osobistych powódki (...) -HANDEL sp. z o.o., płatnych w ciągu 7 dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia. Nadto powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów z osobna kosztów postępowania.

W piśmie z dnia 4 listopada 2014r. powodowie wskazali, że w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w Środzie Wielkopolskiej, o sygn. akt II K 2/14, przeciwko pozwanemu B. M. o pomówienie, doszło do zawarcia ugody między stronami niniejszego postępowania.

Pismem z dnia 2 grudnia 2014r. pozwany wyraził wolę zawarcia ugody sądowej. Mimo deklaracji nie stawił się na rozprawie w dniu 30 stycznia 2015r., nie usprawiedliwił swojej nieobecności, nie wnosił o odroczenie rozprawy.

Wyrokiem zaocznym z 30 stycznia 2015r. Sąd nakazał pozwanemu, aby w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku, wysłał listem poleconym adresowanym do powodów oraz do Departamentu (...) Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...), Ministerstwa Środowiska-Departamentu (...), Wojewódzkiego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w P. oraz do Starostwa Powiatowego w P., własnoręcznie podpisane oświadczenia o treści szczegółowo wskazanej przez powodów w pozwie. Nadto Sąd zasądził od pozwanego na rzecz Towarzystwa (...) w (...) Oddział w P. kwotę 20.000zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie. Kosztami postępowania Sąd obciążył pozwanego, zasądając z tego tytułu na rzecz każdego z powodów kwoty po 850zł tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz kwoty po 377zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany w ustawowym terminie wniósł sprzeciw od wyroku zaocznego, żądając uchylenia wyroku w całości i oddalenia powództwa. Domagał się również zawieszenia postępowania do czasu zakończenia postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Poznaniu sygn.. VI Ds. 26/12, z uwagi na fakt, że twierdzenia przytaczane przez pozwanego znajdują pokrycie w zebranych materiale dowodowym, jak i zostaną prawdopodobnie potwierdzone w akcie oskarżenia sporządzonym na zakończenie ww postępowania przygotowawczego. Pozwany w przypadku wyroku zasądającego, wniósł o zwolnienie z obowiązku zapłaty kosztów sądowych i zapłaty na rzecz Towarzystwa (...), ewentualnie o miarkowanie tych kwot z uwagi na jego trudną sytuację majątkową. W sprzeciwie pozwany zawarł wniosek o zwolnienie go od kosztów sądowych.

W uzasadnieniu sprzeciwu, pozwany wskazał, że roszczenia i zarzuty składane przez powodów są bezzasadne, albowiem twierdzenia pozwanego są zgodne z rzeczywistością i w żaden sposób nie naruszają dóbr osobistych powodów. Podniósł, iż powodowie nie wykazali przesłanek ochrony dóbr osobistych wskazanych w art. 24 kc tj. istnienia dobra osobistego, zagrożenia lub naruszenia tego dobra i bezprawności zagrożenia lub naruszenia. Po drugie, pozwany podał, że w sprawie istnieje wiele okoliczności wyłączających bezprawność działań pozwanego tj. działanie na podstawie przepisu m.in. art. 304 kpk, wykonywanie własnego prawa podmiotowego, gdyż będąc członkiem zarządu spółki (...) posiadał bezpośrednią i rozległą wiedzę o nieprawidłowościach w spółce, działanie w obronie uzasadnionego interesu prywatnego, gdyż jako członek zarządu spółki chciał sam zwolnić się częściowo od odpowiedzialności za nieprawidłowości, nadużycie prawa podmiotowego przez powodów - jako, że toczą się przeciwko powodom liczne postępowania przygotowawcze prowadzone przez organy ścigania i organy kontroli skarbowej. Niezależnie od powyższych zarzutów, pozwany wskazał, że informacje podawane przez niego w piśmie z 30 lipca 2013r. są informacjami powszechnie znanymi w środowisku lokalnym m.in. dzięki publikacjom prasowym w Głosie (...) z 2013 i 2014r.

Postanowieniem z dnia 20 kwietnia 2015r. Sąd oddalił wniosek pozwanego o zwolnienie od kosztów sądowych.

W piśmie z 1 września 2015r. powodowie zaprzeczyli twierdzeniom pozwanego jakoby jego oświadczenia odpowiadały rzeczywistości. Podnieśli, że pozwany w żaden sposób nie wykazał swoich twierdzeń. Odnosząc się do zarzutów pozwanego co do braku wykazania dobra osobistego, jego naruszenia bądź zagrożenia oraz jego bezprawności wskazali, że w treści pozwu opisali szczegółowo zarówno same dobra osobiste jak i fakt ich naruszenia przez pozwanego. Zaznaczyli, że w związku z domniemaniem bezprawności, to pozwanego obciąża ciężar udowodnienia braku bezprawności naruszenia. Powodowie podkreślili, że pozwany rozpowszechnił nieprawdziwe informacje i zarzuty, a postępowanie to należało uznać bezsprzecznie za bezprawne naruszenie czci oraz godności, dobrego

imienia, dobrej sławy i renomy powodów. Odnosnie twierdzeń pozwanego co do wyłączenia bezprawności jego działań wskazali, że pozwany nie wykazał, jakoby informacje przesłane przez niego do Prokuratury były wiarygodne, albowiem nie były poparte żadnymi dowodami, a nadto pozwany zaprzeczył im w oświadczeniu wysłanym do P. W. z dnia 24 listopada 2014r., jak również zawarł ugodę z powodami w dwóch innych postępowaniach, w których w swoich oświadczeniach zaprzeczył wszystkim okolicznościom, twierdzeniom i faktom, które w niniejszej sprawie uznaje ponownie za prawdziwe. Dalej, powodowie wskazali, że pozwany nie wskazał, jakie własne prawo podmiotowe miałby rzekomo wykonywać naruszając dobra osobiste powodów, a wręcz przeciwnie z okoliczności sprawy wynika, że działanie nakierowane było na personalny atak. Powodowie zauważyli też, że jeśli pozwany chciał uwolnić się od odpowiedzialności wobec wykrytych nieprawidłowości, to winien złożyć stosowne zawiadomienie poparte dowodami, a nie wysyłać donos nakreślony szeregiem nieprawdziwych zarzutów. Zdaniem powodów, pozwany nie wykazał też, w jaki sposób powodowie mieliby nadużyć swojego prawa podmiotowego. W tej mierze powołuje się jedynie na prowadzone postępowania przygotowawcze. Powodowie podnieśli, że bez znaczenia z punktu widzenia niniejszego procesu są publikacje prasowe, na które powołuje się pozwany, albowiem fakt naruszenia dobra osobistego przez jedną z osób, nie stanowi okoliczności wyłączającej bezprawność naruszenia przez inną osobę. W podsumowaniu powodowie podkreślili, że brak jest w obrocie prawnym jakiegokolwiek prawomocnego orzeczenia potwierdzającego zarzuty pozwanego.

Sąd ustalił, co następuje:

W toku śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Poznaniu, pod sygn. akt VI Ds. 26/12, podejrzany B. M., nadesłał do Prokuratury w sierpniu 2013r. pismo z datą 30.07.2013r., o treści:

„Do wszystkich zainteresowanych urzędów i instytucji. Chciałbym poinformować zainteresowane urzędy mające wpływ na zdobycie wszelkich pozwoleń zezwalających na działalność w branży zbierania, odzysku, transportu odpadów na temat tego, że spółka (...) Sp. z o.o. ul. (...) K. należąca B. i P. B. ul. (...) ubiegająca się w chwili obecnej o w/w pozwolenia na magazynowanie transport i odzysk odpadów przy ul. (...) to ta sama spółka co (...) Sp. z o.o. ul. (...) W. dawniej ul. (...) K.. Zmiana spółki, a bardziej jej nazwy na KAT HANDEL i odcięcie się od spółki (...) ma na celu zmylenie organów ścigania, sprawiedliwości, skarbowych i ochrony środowiska w związku z licznymi postępowaniami, kontrolami, śledztwami, które to toczą się przeciw spółce (...) w (...) Biurze (...)/12 i Prokuraturze Okręgowej w Poznaniu Wydział (...) ze Zorganizowaną Przystępczością Gospodarczą VI Ds 26/12, Prokuraturze w Ś., Urzędzie Kontroli Skarbowej w P. i innych miastach i urzędami skarbowymi na terenie kraju, komisariatami policji na terenie kraju, sądami na terenie kraju, ZUSem w P. i W., Izbie Skarbowej w P. i przed innymi urzędami państwowymi. (...) Sp. z o.o. należąca do B. i P. W. to organizacja przestępcza zajmująca się praniem brudnych pieniędzy od wielu lat na sumę ponad 300 milionów złotych, obrotem odpadami - katalizatorami samochodowymi pochodzącymi z nielegalnych źródeł, z kradzieży, przemytu, paserki i innych przestępstw, wprowadzaniem podrobionych faktur i umów sprzedaży do obrotu gospodarczego oszukiwaniem Skarbu Państwa przez uszczuplanie jego należności podatkowych i skarbowych, tworzenie fikcyjnych firm na terenie Europy, wykorzystywaniem danych osobowych przestępstwami kryminalnymi - za te przestępstwa i inne jej właściciele mają zarzuty i sprawy karne i skarbowe zagrożone pozbawieniem wolności i olbrzymimi karami finansowymi. Podkreślam, że stworzenie niby całkiem nowego podmiotu jako spółki (...) to próba reaktywacji (...) Sp. z o.o. i działań tej spółki zamkniętej w październiku 2012 roku przez Prokuraturę Okręgową w Poznaniu i (...) Biuro (...) w P. i Urząd Ochrony (...). To także próba ochrony nielegalnego majątku pochodzącego z przestępstw należącego do spółki (...) a przetransferowanego do spółki (...), ukrycie majątku przed organami skarbowymi, a także odcięcie się od przeszłości. Tak naprawdę P. M. i KAT HANDEL to ta sama firma- działalność, kadra, maszyny i sprzęt, know-how, źródła pochodzenia towaru, kontakty handlowe, księgowi, prawnicy, banki, kadra, reklama, telefony, strona internetowa, e-maile, podwykonawcy, informatycy, system zakupowy, ten sam zarząd i właściciele, samochody i co najważniejsze miejsce działalności. Łączy je także to, że KAT HANDEL będzie posiadało i inwestowało gotówkę pochodzącą z przestępstw dokonywanych przez P. M., ponieważ jej właściciele nie mają żadnego innego legalnego źródła pochodzenia gotówki. Spółka (...) miała także duże problemy z Głównym Inspektorem Ochrony Środowiska i Wojewódzkim Inspektorem Ochrony (...) i Państwową Inspekcją Pracy, które to wstrzymywały jej działalność - jej pozwolenie na magazynowanie

i odzysk odpadów zostało zdobyte w wątpliwy sposób i spółka nie posiadała zmiany sposobu użytkowania hali, ani decyzji środowiskowej, spółka nie miała pozwoleń na poszczególne linie do odzysku metali szlachetnych i postępowala szkodząc środowisku naturalnemu - nie posiadała drogiego ale skutecznego systemu odpylania i wiele pyłów ceramicznych zawierających metale ciężkie było emitowanych bezpośrednio w powietrze m.in. na zakład doświadczalny Polskiej Akademii Nauk i na okoliczne pola i sady. Wyrzucała także maty azbestowe pochodzące z katalizatorów do śmieci komunalnych czego byłem świadkiem lecz nie zostało to nigdy udowodnione. Myślę, że spółka (...) nie robi nic aby nie szkodzić środowisku naturalnemu, tym bardziej, że odkupiła maszyny od P. M., które nie spełniały wymogów ochrony środowiska - maszyny bez certyfikatów- np. system wentylacji i odpylania to system zrobiony prowizorycznie, wiem także, że wiele maszyn nie spełnia odpowiednich wymogów nie posiada odbiorów technicznych i certyfikatów bezpieczeństwa. Twierdzę, że jeśli spółka (...) zdobędzie wszelkie pozwolenia w waszych urzędach które to pozwolą swobodnie działać, spółka ta będzie prowadziła taką samą politykę jak P. M. mającą na celu pomnażanie majątku i zysków jej właścicieli bez względu na okoliczności, a nie dobro miasta, jego budżetu i jego mieszkańców i ochronę środowiska. Wiem także, że KAT HANDEL ma plany rozwoju i chce stać się częścią rafinerii metali szlachetnych i tą bardzo skomplikowaną i zagrażającą działalność dla ochrony środowiska prowadziła by w Waszym mieście posiadając te pozwolenia. Oświadczam także, iż wiem, że hala znajdująca się przy ul. (...) w K. nr ewid. działki (...) to samowolka budowlana. Nadmieniam także, że spółka (...) Sp. z o.o. ubiega się o wydanie decyzji o warunkach zabudowy, zmianę sposobu użytkowania tej hali a, co za tym będzie się starać o uzyskanie decyzji środowiskowej niezbędnej do uzyskania wszelkich zezwoleń na magazynowanie i odzysk odpadów. Myślę, że według litery prawa na tym terenie ze względu na studium zagospodarowania terenu i na tej hali niemożliwe jest prowadzenie w/w działalności dot. magazynowania i odzysku, transportu odpadów- jest to hala paszowo-zbożowa, a w latach 2006-2011 hala ta była wielokrotnie modernizowana, rozbudowywana, remontowana bez jakichkolwiek niezbędnych pozwoleń budowlanych ze strony właściwych urzędów, których to nie uzyskała do dnia dzisiejszego. Wszelkie działania były nielegalne i trudno je teraz usankcjonować i zalegalizować by uregulować stan prawny danej nieruchomości i nie można bez tego zmienić jej sposobu użytkowania i otrzymać pozytywną decyzję środowiskową i wszelkich pozwoleń środowiskowych. Wiem także, że okoliczni mieszkańcy z niechęcią patrzą na powstanie i ponowną działalność na tym terenie firmy o takim profilu. Samowolka budowlana 2006-2011: wymiana okien, ocieplenie hali - obicie hali blachą - tu były wymagane badania ornitologiczne, obudowa części hali cegłą klinkierową, montaż bram wjazdowych, dobudowanie budynku poczekalni na froncie hali, budowa systemów wentylacji hali, zmiana dachu hali i jego ocieplenie, budowa wewnątrz hal ścian murowanych i blaszanych, budowa biur, stołówek, szatni, sanitariatów, pomieszczeń magazynowych, poczekalni, kasy firmy i innych i zadaszenie ich, z hali zbożowo magazynowej stworzenie hali magazynowo- biurowo-przemysłowej i likwidacja kilku dźwigarów metalowych podtrzymujących dach hali, samowolna budowa systemów sanitarnych i kanalizacji w różnych częściach hali i rozprowadzenie systemów elektrycznych o wysokim napięciu. Chciałbym, aby władze i kierownictwo urzędów do których kieruje to pismo zbadały moje słowa i w/w sytuacje i zastanowiły się czy taki i tak działający podmiot jest niezbędny w naszym życiu gospodarczym. Patrząc w przeszłość i na działalność w/w osób i spółki (...) jest to bardziej zagrożenie niż szansa i jakakolwiek chluba dla władz i społeczeństwa. Proszę także sprawdzić i wziąć pod uwagę wszystkie aspekty prawne związane z warunkami zabudowy danego terenu, możliwościami zmiany sposobu użytkowania hali, usankcjonowania samowolki budowlanej, otrzymaniem pozytywnego raportu środowiskowego i co z tym związane wszelkich pozwoleń na daną działalność. Myślę, że niemożliwe jest otrzymanie pozwoleń na działalność dla firmy (...) gdy hala przy ul. (...) jest samowolką budowlaną a firma także swoją działalnością szkodzi środowisku naturalnemu.”

Pismo pozwanego z dnia 30.07.2013r., zostało skierowane przez Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu do Wojewódzkiego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w P., Departamentu (...) Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...), Starostwa Powiatowego w P., Ministerstwa Środowiska-Departamentu (...), celem podjęcia czynności związanych z zawiadomieniem.

Okoliczności niesporne, nadto kopia pisma pozwanego z dnia 30.07.2013r. (k.18 - 20), kopie pism kierowanych do instytucji państwowych (k.22 - 33)

Śledztwo prowadzone pod sygn. akt VI Ds. 26/12 przeciwko B. W., P. W. oraz B. M. jest w toku.

Okoliczności niesporne

Przed Sądem Rejonowym w Środzie Wielkopolskiej, pod sygn. akt II K 2/14, toczyło się postępowanie karne przeciwko B. M., o pomówienie powodów m.in. o działalność przestępczą (m.in. pranie brudnych pieniędzy), nielegalne działania szkodzące środowisku naturalnemu, kradzież, przemyt, paserstwo, oszustwo, wprowadzanie do obrotu podrobionych dokumentów, uchylanie się od obowiązku podatkowego, przed Urzędem Miejskim w K., zakończone ugodą sądową. W myśl ugody sądowej z dnia 31 października 2014r., pozwany miał złożyć stosowne oświadczenia przez Urzędem Miejskim w K. i Burmistrzem K., iż pomówił powodów i podał nieprawdę. Powodowie domagają się ochrony swoich dóbr osobistych w zakresie tych samych stwierdzeń, co do których pozwany oświadczył, że są nieprawdziwe w powyższej ugodzie.

Dowód: kopia ugody sądowej z dnia 31.10.2014r. (k. 98-100)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań stron i załączonych kopii dokumentów.

Na rozprawie w dniu 2 grudnia 2015r. Sąd przeprowadził dowód z zeznań pozwanego na okoliczność ustalenia czy oświadczeniem z 30 lipca 2013r. naruszył dobra osobiste powodów oraz skutków naruszenia. Pozwany próbował w swoich zeznaniach zaprzeczać oświadczeniom wynikającym z ugody podnosząc, że twierdzenia rzekomo pomawiające powodów odpowiadają prawdzie, dlatego więc nie były one bezprawne. Podał, że chronił interes społeczny donosząc do instytucji o działalności przestępczej spółki, w której sam pełnił funkcję prezesa zarządu. Twierdzenia te nie mogły zostać uwzględnione, albowiem zmierzały do obalenia skutków ugody zawartej przed Sądem.

Sąd nie uwzględnił wniosku na okoliczność ustalenia prawdziwości oświadczeń pozwanego zawartych w oświadczeniu z 30 lipca 2013r. oraz zaprzeczenia twierdzeń zawartych w oświadczeniu z 24 listopada 2014r. i z 31 października 2014r., albowiem pozwany zawarł z powodami ugodę, mocą której przyznał, że twierdzenia, którymi naruszył dobra osobiste powodów były nieprawdziwe. Podkreślić trzeba, że po uprawomocnieniu się postanowienia o umorzeniu postępowania strona może uchylić się od skutków ugody, wyłącznie podnosząc zarzuty materialnoprawne (np. wady oświadczenia woli), natomiast pozwany twierdził, że zawarł ugodę, dlatego że nie chciał już toczyć sporów podając, że oświadczył w niej nieprawdę. Warte odnotowania jest to, że pozwany twierdził, że działał w obronie uzasadnionego interesu społecznego kładąc na szali własne dobro i narażając się na odpowiedzialność, a jednocześnie zgodne z jego zeznaniami, oświadczył nieprawdę przed Sądem chcąc zażegnać spory z powodami.

Z tych samych przyczyn Sąd oddalił wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z akt Prokuratury Okręgowej w Poznaniu VI Ds. 26/12. Wszystkie okoliczności sprawy mające znaczenia dla jej rozstrzygnięcia zostały już wszechstronnie wyjaśnione, a przeprowadzenie zawnioskowanych dowodów zmierzałoby tylko do przedłużenia postępowania.

Dalej, Sąd oddalił wniosek powodów o przeprowadzenie dowodu z akt Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w Poznaniu IV RC 570/14, albowiem odnosił się on do ustalenia stanu majątkowego pozwanego i nie dotyczył okoliczności wchodzących w zakres rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd oddalił też wniosek pozwanego o zawieszenie niniejszego postępowania do czasu zakończenia postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Poznaniu sygn. VI Ds. 26/12. Zdaniem Sądu, brak było podstaw do zawieszenia przedmiotowego postępowania wobec faktu, iż pozwany w dniu 31 października 2014r. zawarł z powodami ugodę przed sądem karnym – Sądem Rejonowym w Środzie Wielkopolskiej (sygn. II K 2/14), składając oświadczenie, dotyczące swojego pisma z 30 lipca 2013r. Pozwany odnosząc się do poszczególnych stwierdzeń z tego pisma oświadczył, że zawarte w nim informacje są nieprawdziwe. Zaznaczyć należy, że powodowie domagają się ochrony swoich dóbr osobistych w zakresie tych samych stwierdzeń, co do których pozwany oświadczył,

że są nieprawdziwe w ugodzie. Z uwagi na powyższe okoliczności, rozstrzygnięcie podjęte w sprawie II K 2/14 nie będzie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Sąd zważył, co następuje

W niniejszym postępowaniu powodowie domagali się od pozwanego usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, do jakiego miało dojść na skutek złożenia przez pozwanego B. M., pisma z dnia 30 lipca 2013r., do Prokuratury Okręgowej w Poznaniu, kierowanego do różnych urzędów i instytucji państwowych, z uwagi na treść wskazanego pisma. W ocenie powodów, pismo pozwanego z dnia 30.07.2013r., doprowadziło do naruszenia ich dóbr osobistych, a mianowicie czci i godności oraz dobrego imienia, dobrej sławy, a także renomy.

Przedmiotem niniejszego procesu było zatem ustalenie, czy sformułowanie przez pozwanego treści pisma z dnia 30 lipca 2013r., spowodowało naruszenie dóbr osobistych powodów, a następnie czy powodom w związku z tym należy udzielić ochrony prawnej, jeżeli tak, to w jakim zakresie.

Zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu powodowie w niniejszym procesie musieli wykazać, że na skutek sformułowania i złożenia do Prokuratury przez pozwanego, pisma z dnia 30 lipca 2013r., doszło do naruszenia ich dóbr osobistych, natomiast pozwany musiał wykazać, że jego działanie nie nosi cech bezprawności, a treści zamieszczone we wskazanym piśmie są prawdziwe.

Z uwagi na zgłoszone przez powodów żądania w zakresie domagania się od pozwanego złożenia oświadczenia woli zawierającego przeproszenie za pisemne pomówienie oraz zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny wskazać należy na podstawie prawną powyższych roszczeń.

W tym zakresie w pierwszej kolejności wskazać należy na przepis art. 23 k.c., zgodnie z którym dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

W myśl art. 24 § 1 k.c., ten czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba, że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności, ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

W tym miejscu wskazać należy, że powodowa spółka (...) M. są spółkami z ograniczoną odpowiedzialnością, które w myśl przepisów kodeksu spółek handlowych posiadają osobowość prawną. Zgodnie z art. 43 k.c. przepisy o ochronie dóbr osobistych osób fizycznych stosuje się odpowiednio do osób prawnych.

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił ustalić, że wskazane w piśmie pozwanego z dnia 30 lipca 2013r., zarzuty o działalność przestępczą naruszyły dobra osobiste powodów. Podkreślić należy, że żadna z powyższych informacji nie potwierdziła się, ani nie została stwierdzona prawomocnym orzeczeniem Sądu. Nadto pozwany zawarł ugodę z powodami przed sądem karnym, w postępowaniu toczącym się przeciwko pozwanemu, z oskarżenia prywatnego, którego inicjatorami byli powodowie, o pomówienie powodów o tożsame działania, przed Urzędem Miejskim w K..

W orzecznictwie podkreślono, że przy ocenie naruszenia czci należy uwzględniać nie tylko znaczenie użytych słów, ale także cały kontekst sytuacyjny oraz jego społeczny odbiór oceniany według kryteriów właściwych dla ludzi rozsądnych i uczciwych. Konieczne jest więc zachowanie należytych proporcji i umiaru. Poszczególne prawa osobiste, odpowiadające prawnie chronionym dobrom osobistym, wymagają w każdym indywidualnym wypadku konkretnego

określenia. Określenie to jest nieodzowne z tej choćby przyczyny, że wyznacza zakres ochrony. W każdym wypadku sąd, aby określić zakres ewentualnej należnej ochrony, musi ustalić i ocenić, jakie dobro zostało naruszone. Pozostaje to w oczywistym związku z bezwzględny charakterem tego prawa, którego korelatem jest ciężący na każdej osobie obowiązek powstrzymania się od działań naruszających je (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2003 r., V CK 308/02, OSN 2004, nr 5, poz. 82). Przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, decydujące znaczenie ma nie subiektywne odczucie danej osoby, ale to, jaką reakcję wywołuje naruszenie w racjonalnym społecznym odbiorze. Należy więc przyjmować koncepcję obiektywną naruszenia dobra osobistego w kontekście całokształtu okoliczności sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2001r., V CKN 195/01, LEX nr 53107). W podobnym tonie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 marca 1997 r. (III CKN 33/97, OSNC z 1997 r. Nr 6-7, poz. 93), który orzekł, że ocena czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, jakim jest stan uczuć, godność osobista i nietykalność cielesna (art. 24§1 k.c.) nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości zainteresowanego.

W literaturze podnosi się, że naruszenie czci może nastąpić bądź przez formułowanie ocen, opinii w wypowiedziach krytykujących postępowanie danej osoby, umniejszających jej społeczne uznanie, bądź przez podanie informacji (faktów) prawdziwych lub nieprawdziwych. Naruszenie czci najczęściej następuje przez zakomunikowanie o złamaniu obowiązujących zasad prawnych lub etycznych. Do naruszenia czci może dojść nie tylko przez rozpowszechnianie faktów (stwierdzeń), ale także przez ich pominięcie, co prowadzi do zniekształcenia opisywanego stanu rzeczy i zmiany oceny. Naruszający cześć zarzut nie musi być poza tym postawiony wprost. Może polegać na przytoczeniu pogłoski, przypuszczenia lub być przyobleczony w formę pytania. Zauważa się także, iż nie każde naruszenie czci jest a priori zakazane i nie każde rodzi cywilną odpowiedzialność. Niekiedy, mimo naruszenia czci, określone działanie należy uznać za dozwolone, a to wobec braku jego bezprawności (tak: J. S., Prawo prasowe. Komentarz, LEX 2008, ss.407-489).

Godność jest tym elementem psychiki człowieka, który konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Stanowi ona bardzo ważny element psychiki ludzkiej, dlatego jest jednym z najistotniejszych dóbr osobistych człowieka. Z tego powodu korzysta ona z ochrony już na poziomie konstytucyjnym – zgodnie z art. 30 Konstytucji, przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych.

Cześć, dobre imię i dobra sława człowieka są pojęciami obejmującymi wszystkie dziedziny życia osobistego, zawodowego i społecznego. Naruszenie czci może więc nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym naruszające dobre imię danej osoby i mogące narazić ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2002 r. IV CKN 1402/00, LEX nr 78364). Upublicznienie przypisania uzasadnionej możliwości popełnienia przestępstwa uwłacza czci każdego człowieka (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, z dnia 4 lipca 2006 r. I ACa 21/06, LEX nr 278445).

Sąd Najwyższy wskazał w swoich orzeczeniach, że dobra osobiste osób prawnych to wartości niemajątkowe, dzięki którym osoba prawna może funkcjonować zgodnie ze swym zakresem zadań. Zarówno w orzecznictwie, jak i w nauce prawa za dobro osobiste osób prawnych uznaje się dobrą sławę, określaną też mianem dobrego imienia. Dobre imię osoby prawnej jest łączone z opinią, jaką mają o niej inne osoby ze względu na zakres jej działalności. Nie ulega zatem wątpliwości, że dobre imię osoby prawnej naruszają wypowiedzi, które obiektywnie oceniając, przypisują osobie prawnej niewłaściwe postępowanie mogące spowodować utratę do niej zaufania potrzebnego do prawidłowego jej funkcjonowania w zakresie swych zadań (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 1986 r., II CR 295/86, OSNC 1988, nr 2-3, poz. 40, z dnia 28 maja 1999 r., I CKN 16/98, OSNC 2000, nr 2, poz. 25, z dnia 9 czerwca 2005 r., III CK 622/04, niepubl. i z dnia 10 listopada 2005 r., V CK 314/05, niepubl.). Dobra osobiste osoby prawnej nie mogą być łączone jedynie z organami tej osoby, ponieważ nie wypełniają one substratu osobowego osoby prawnej. Dóbr osobistych osoby prawnej nie należy również łączyć z poszczególnymi osobami fizycznymi tworzącymi substrat osobowy osoby prawnej. Istotą osoby prawnej jest bowiem to, że jest ona odrębnym podmiotem prawa, wobec czego naruszenie dobra osobistego osoby prawnej dotyka całości substratu osobowego, a nie niektórych tylko wchodzących

w jego skład osób fizycznych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2007 r. II CSK 392/06, LEX nr 276219). Dobre imię osoby prawnej rozumiane jest jako dobre mniemanie innych osób o danym podmiocie prawa, w szczególności z uwagi na jego działalność. Za naruszenie dobrego imienia osoby prawnej uznać należy te wypowiedzi, które w sposób nieuzasadniony zarzucają jej niewłaściwe postępowanie w prowadzonej przez nią działalności, wskutek czego zostaje ona narażona na utratę zaufania potrzebnego do funkcjonowania zgodnie z zakresem jej zadań. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 25 maja 2006 r. I ACa 1331/05, LEX nr 278397). Przyjmuje się w związku z tym, że do naruszenia dobra osobistego osoby prawnej, w szczególności jej prawa do dobrego imienia (dobrej sławy, reputacji), dochodzi wówczas, gdy zachowanie sprawcy prowadzi (lub potencjalnie może prowadzić) do utraty zaufania do niej, potrzebnego do prawidłowego jej funkcjonowania w zakresie swych zadań (por.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 10 lipca 2014 r. I ACa 444/14, LEX nr 1496033).

Nie można zakładać, że każdy przypadek naruszenia dóbr osobistych wymaga ustalenia, że naruszenie dóbr spowodowało określoną reakcję społeczną. Niektóre wypowiedzi mogą stanowić naruszenie dóbr osobistych już w wyniku samej formy lub treści wypowiedzi, co daje się stwierdzić przy zastosowaniu obiektywnych ocen takiej wypowiedzi, niezależnie od posłużenia się takim kryterium oceny, jakim jest rodzaj reakcji na treść wypowiedzi. Wystarczające dla stwierdzenia naruszenia dobra osobistego może być ustalenie, że określona wypowiedź mogła potencjalnie wywołać negatywną ocenę osoby domagającej się ochrony swoich dóbr (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2005 r. I CK 639/04, LEX nr 380977).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy podkreślić należy, że wskazane w treści zarzuty kierowane przeciwko powodom, doprowadziły do naruszenia ich dóbr osobistych w postaci dobrego imienia, dobrej sławy, godności i czci. Podkreślić należy, że z treści pisma pozwanego z dnia 30 lipca 2013r. wynika, że powodowie wielokrotnie mieliby dopuszczać się przestępstw o charakterze gospodarczym. Określenie m.in., że powodowie "to organizacja przestępcza zajmująca się praniem brudnych pieniędzy, (...), obrotem odpadami-katalizatorami samochodowymi pochodzącymi z nielegalnych źródeł z kradzieży, przemytu, paserki i innych przestępstw, wprowadzeniem podrobionych faktur i umów sprzedaży do obrotu", szargają dobre imię powodów B. i P. W. oraz spółek: (...) sp. z o.o. oraz (...) -HANDEL sp. z o.o., prywatnie jak i na forum publicznym, w tym w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej. Podkreślić należy, że powodowie prowadząc działalność gospodarczą, ubiegają się o liczne pozwolenia, a więc mają styczność z wieloma instytucjami i urzędami państwowymi. Przytoczenie przez pozwanego zarzutów o charakterze przestępczym, biorąc pod uwagę przeciętne reakcje ludzkie, mogłoby spowodować, że doszło obiektywnie do negatywnych odczuć po stronie powodów. Wypowiedzi sformułowane pod adresem powodów, ale kierowane do instytucji państwowych, mogły wzbudzić niczym nieoparte reakcje w postaci utraty zaufania tychże instytucji do zgłaszających się do nich powodów, wzmożoną kontrolę, a w konsekwencji wywołać mechanizm wzmożonej czujności w toku postępowań o wydanie stosownych pozwoleń, etc.

Ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Przesłanka bezprawności działania jest przesłanką konieczną do udzielenia ochrony o charakterze niemajątkowym. Za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobra osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających tego typu działanie. Do podstaw wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych zalicza się w pierwszym rzędzie: działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego (z zastrzeżeniem uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach) oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu (zob. wyr. SN z dnia 19 października 1989 r., II CR 419/89, OSP 1990, z. 11-12, poz. 377). Generalną zasadą jest wprowadzone w art. 24 § 1 k.c. domniemanie bezprawności.

Za działanie w imię uzasadnionego interesu społecznego należy uznać rozpowszechnianie prawdziwych informacji o pojedynczych faktach lub powtarzających się zdarzeniach, które dotyczą lub mogą dotyczyć bliżej nieoznaczonej grupy ludzi względnie całego społeczeństwa i z punktu widzenia tej grupy lub całego społeczeństwa zasługują na poparcie lub krytykę. Krytyka powinna być rzeczowa i rzetelna, a więc - odnosić się do poddających się ocenie zdarzeń sprawdzonych co do swej zgodności z rzeczywistością i porównania ich z pożądanym w tym zakresie wzorcem. Wyrażane oceny powinny być adekwatne do wyniku dokonanych porównań i nie mogą mieć formy uwłaczającej godności, lub czci względnie dobremu imieniu osób krytykowanych. Miarą stopnia dolegliwości rozpowszechniania

określonych faktów lub negatywnych ocen pod kątem naruszenia dóbr osobistych jest sposób odczuwania przez większość rozsądnie myślących ludzi, których wyrazicielem, w razie poddania określonych faktów i ich oceny pod osąd sądu, jest orzekający sąd (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2008 r. I CSK 334/07, LEX nr 457843).

Pozwany nie udowodnił, by jego zachowanie było zgodne z prawem i zasadami współżycia społecznego, nie wykazał również by przedstawiane przez niego zarzuty, zawarte w piśmie z dnia 30 lipca 2013r., odpowiadały prawdzie. Naruszenie dóbr osobistych powodów miało zatem charakter bezprawny. Pozwany nie działał przy tym w imię uzasadnionego interesu społecznego. Twierdzenia pozwanego zawarte w piśmie z dnia 30.07.2013r., wykraczały ponad rzeczową i rzetelną krytykę zachowania powodów i były nieprawdziwe. Nie sposób uznać, aby rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji o działalności powodów w zakresie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej, działało w obronie interesów urzędów i instytucji państwowych. Przyznać należy powodom rację co do tego, że pozwany nie wskazał, jakie własne prawo podmiotowe miałby rzekomo wykonywać naruszając dobra osobiste powodów. Z okoliczności przedmiotowej sprawy wynika, że działanie pozwanego nakierowane było na personalny atak. Sąd podziela stanowisko wyrażone przez powodów, że jeśli pozwany chciał uwolnić się od odpowiedzialności wobec wykrytych nieprawidłowości, to winien złożyć stosowne zawiadomienie poparte dowodami, a nie wysłać donos nakreślony szeregiem nieprawdziwych zarzutów. Zdaniem Sądu, pozwany nie wykazał też, w jaki sposób powodowie mieliby nadużyć swojego prawa podmiotowego.

Bez znaczenia z punktu widzenia niniejszego procesu są publikacje prasowe, na które powołuje się pozwany, albowiem mają rację powodowie, że fakt naruszenia dobra osobistego przez jedną z osób, nie stanowi okoliczności wyłączającej bezprawność naruszenia przez inną osobę.

W zakresie sposobu publikacji przeprosin Sąd uwzględnił zasadę adekwatności. Podkreślić należy, że do naruszenia dóbr osobistych powodów doszło na skutek złożenia oświadczenia przez pozwanego w formie pisma skierowanego do różnych instytucji, a nie opublikowania artykułu we wskazanych gazetach. Niezasadne było domaganie się przez powodów opublikowania przeprosin na stronach gazet, wskazanych w żądaniu pozwu. Wskazać należy, że przeproszenie jako forma ochrony dóbr osobistych musi być adekwatna do dokonanego naruszenia. Skoro doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów w ustalonym zakresie, to również stosowne przeprosiny powinny zostać sformułowane w taki sam sposób i w takiej samej formie. Powodowie nie wykazali, aby treść pisma pozwanego z dnia 30 lipca 2013r., odbiła się szerokim echem w większym gronie, wykraczającym poza urzędy i instytucje państwowe, do których pismo zostało przesłane. W związku z powyższym nie sposób uznać, że publikacja ogłoszeń prasowych, w wytłuszczonych ramkach, każde z ogłoszeń w formacie 12x14 centymetrów, na pierwszej lub drugiej stronie lub trzeciej lub czwartej stronie dziennika "Rzeczpospolita" oraz ogłoszeń prasowych, w wytłuszczonych ramkach, każde z ogłoszeń w formacie 12x14 centymetrów, na pierwszej lub drugiej stronie lub trzeciej lub czwartej stronie gazety: "Głos Wielkopolski" o treści wskazanej w punkcie 4 pozwu, stanowi adekwatny sposób usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powodów.

Sąd uwzględnił treść oświadczenia przeprosin, zaproponowanych przez powodów, które ma sformułować pozwany. W tym miejscu wskazać należy, że żądanie dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych przez złożenie oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie powinno być przez powoda skonkretyzowane, co też powodowie uczynili. Nie można pozostawić sformułowania treści oświadczenia sądowi, ponieważ dopiero konkretna treść postulowanego oświadczenia może być poddana osądowi. Nie oznacza to jednak, że sąd orzekający jest ściśle związany wskazaną przez powoda treścią oświadczenia. Sąd może ingerować w żadaną treść oświadczenia przez ograniczenie jej zakresu czy uściślenie określonych sformułowań (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2007 r. II CSK 392/06, LEX nr 276219). Zaproponowana jednak przez powodów treść oświadczenia była czytelna i konkretna, precyzyjna, rzeczowa i powinna być jasna dla odbiorców.

Sąd nakazał pozwanemu złożyć oświadczenie o treści i formie wskazanej w punkcie 1 wyroku zaocznego, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Jeżeli chodzi o żądanie powodów zasądzenia kwoty po 5.000zł na rzecz każdego z powodów tytułem zapłaty na wskazany cel społeczny, wskazać należy, że żądanie to nie jest zależne od rodzaju naruszonego dobra ani też od rodzaju żądanej i udzielonej ochrony niemajątkowej. Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Wskazać należy, że zadośćuczynienie przewidziane w art. 448 k.c. jest roszczeniem samodzielnym, niezależnym od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego, których wybór ustawa pozostawia pokrzywdzonemu. Dopuszczalna jest zatem kumulacja poszczególnych środków ochrony dóbr osobistych przewidzianych w art. 24 i 448 k.c. (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2014 r. II CSK 552/13, LEX nr 1504553). Wskazać należy, że w judykaturze podnosi się, że artykuł 448 k.c. znajduje zastosowanie tylko w wypadku zawinionego naruszenia dóbr osobistych. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 stycznia 2007 r. wskazał, że przepis art. 448 k.c. jest niewątpliwie związany z treścią art. 24 k.c., w którym zawarto podstawową konstrukcję cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych. Nie budzi też wątpliwości, że przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w art. 24 § 1 k.c. jest bezprawność działania sprawcy. Brak w art. 448 k.c. wyraźnej wzmianki o winie jako koniecznej przesłance roszczenia pieniężnego mógłby więc uzasadniać stanowisko, prezentowane w literaturze, że bezprawność naruszenia dobra osobistego jest konieczną i wystarczającą przesłanką tego roszczenia. Ten pogląd nie znalazł jednak szerszej aprobaty w piśmiennictwie. Większość autorów, wskazując na usytuowanie art. 448 k.c., wśród przepisów regulujących odpowiedzialność z tytułu czynów niedozwolonych, które zasadę winy statuują jako podstawową przesłankę odpowiedzialności deliktowej (odpowiedzialność na zasadzie ryzyka albo też na zasadach współzycia społecznego występuje tylko w wypadkach wyraźnie wskazanych w ustawie), opowiedziało się za tym, że art. 448 k.c. znajduje zastosowanie tylko w wypadku zawinionego naruszenia dóbr osobistych. Zwolennicy tego zapatrywania podnoszą, że gdyby ustawodawca chciał, aby przesłanką roszczeń przewidzianych w art. 448 k.c. była wyłącznie bezprawność naruszenia dobra osobistego, to umieściłby ten przepis w części ogólnej prawa cywilnego (w obrębie art. 24 k.c.). Tymczasem w art. 24 k.c. jest odesłanie do „zasad przewidzianych w kodeksie” (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2007 r. III CSK 358/06, LEX nr 277289; a nadto: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004, nr 4, poz. 53; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2005 r., IV CK 805/04, LEX nr 177221; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2005 r., I CK 256/05, LEX nr 156019). Wina może przybrać postać umyślną albo nieumyślną. Odpowiedzialność cywilna wiąże się z każdą postacią winy, a więc również z najłżejszym niedbalstwem. Niedbalstwem jest brak należytej staranności. Zgodnie z treścią art. 355 § 1 k.c., należyta starannością jest staranność ogólnie wymagana w stosunkach danego rodzaju. Ustawa stawia więc wymóg zobiektywizowania oceny zachowania dłużnika. Następuje to przez skonstruowanie – na podstawie przepisów prawa, zasad współzycia społecznego, pragmatyk zawodowych, reguł deontologii, zwyczajów lub innych relewantnych kryteriów – modelu należytej staranności, dostosowanego do stosunków danego rodzaju, a następnie skonfrontowanie tego modelu z rzeczywistym zachowaniem dłużnika. Niedbalstwo będzie miało miejsce wówczas, gdy dana osoba zachowa się w sposób odbiegający na niekorzyść od danego obiektywnego wzorca. W ocenie Sądu zawinienie pozwanego nie budzi wątpliwości. Pozwany decydując się na sformułowanie oświadczenia zawartego w piśmie z dnia 30 lipca 2013r. i skierowania jego treści do Prokuratury, zdawał sobie sprawę, że informacje w nim zawarte mogą zostać przekazane do zainteresowanych, co też zapewne miał na celu pozwany kierując pismo do organu ścigania. Powyższe okoliczności dowodzą, że pozwany zdawał sobie sprawę z możliwości „dotknięcia” powodów nieuprawnionymi sformułowaniami, a więc naruszenia ich dóbr osobistych. Ze względu na treść pisma z dnia 30.07.2013r. i skierowanie go do Prokuratury, należało od pozwanego wymagać, aby przestrzegał zasady odpowiedzialności za słowa i wypowiedzi. Tymczasem pozwany we wskazanym piśmie, opisał poczynania powodów, formułując zarzuty nieprawdziwe i krzywdzące dla nich, bez podstaw faktycznych. Wobec tego należało uznać, że w omawianym zakresie doszło do zawinionego naruszenia dóbr osobistych powodów. Przy ocenie wysokości zapłaty na wskazany cel społeczny, za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i długość okresu doznawania przez pokrzywdzonego ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem (krzywdą). Dla oceny tej nie jest też bez znaczenia stopień winy osoby naruszającej dobra osobiste, cel który zamierzała ona osiągnąć, podejmując

działanie naruszające te dobra. Jednocześnie przypomnieć należy, że zakres krzywdy należy oceniać nie według subiektywnego odczucia pokrzywdzonego, ale według miar zobiektywizowanych, odwołujących się nie tylko do tych odczuć, ale przede wszystkim do obiektywnego postrzegania tej krzywdy w odbiorze społecznym. Podkreślić należy, iż zasądzenie zadośćuczynienia powinno być „stosowne”, a zatem jego wysokość powinna uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy. Sąd przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia wziął pod uwagę, iż powinno ono uwzględniać czas i stopień naruszenia dóbr osobistych, które było bezprawne. Odnosząc się do wskazanych wyżej przesłanek, należy zauważyć, że w przypadku powodów zostało naruszone jedno z najistotniejszych dóbr osobistych. Jednocześnie jednak charakter doznawanej przez powodów krzywdy był szczególnie przykry. Pozwany kierując pismo, w którego treści wskazywał na popełnienie licznych przestępstw przez powodów, miał na celu skierowanie przeciwko nim postępowania karnego. Winę pozwanego należy uznać za umyślną, a jej stopień za wysoki, przy czym wątpliwie pozostaje czy naruszenie dobra osobistego powodów mogło przynieść pozwanemu jakiegokolwiek korzyści. Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że właściwą rekompensatą za krzywdę odniesioną przez powodów będzie zapłata na wskazany cel społecznym, zgodnie z żądaniem pozwu, w kwocie po 5.000 zł na rzecz każdego z powodów, czyli łącznie 20.000 zł na rzecz Towarzystwa (...) w (...) Oddział w P.. Sąd uznał za nieuzasadniony wniosek pozwanego o niezasądzanie od niego zapłaty na rzecz Towarzystwa (...) w (...) Oddział w P. z uwagi na jego trudną sytuację materialną. Zauważyć należy, że sytuacja majątkowa pozwanego podlegała badaniu w związku z wnioskiem pozwanego o zwolnienie od kosztów sądowych. W wyniku tej analizy, Sąd doszedł do przekonania, że chociaż pozwanego obciążają zobowiązania wobec Skarbu Państwa, to jednak pozwany ich nie reguluje, natomiast innych zobowiązań nie posiada. Zdaniem Sądu, skoro pozwany przeznacza na utrzymanie 2.000zł, a jednocześnie reguluje alimenty w tej samej kwocie, to posiada środki pieniężne. Równocześnie posiadając wszechstronne wykształcenie, pozwany nie świadczy pracy i jej nie poszukuje. W świetle powyższego, brak jest podstaw do uznania, że sytuacja finansowa pozwanego jest trudna.

O kosztach postępowania Sąd orzekł mając na uwadze wynik sprawy. Zgodnie z art. 98 §1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z § 10 ust 1 pkt 2 i ust 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Sąd obciążył pozwanego kosztami postępowania i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 850 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz kwoty po 377 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 347 kpc utrzymał w całości wyrok zaoczny z 30 stycznia 2015r.

SSO Magdalena Horbacz